KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Marca. PONIEDZIAŁEK. ROK 1829.

№ 80

WSPOMNIENIA. *Zgon Kromera Historyka* 1588.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

Do Wojska Polskiego.

W Kwaterze Głównej W Warszawie. Dnia 7 *Marca* / 19 *Marca* 1829.

Za Najwyższym Rozkazem.

Przeznaczony zostaie. *W Gwardji.* W Pułku Grenadjerów, Kapitan Alexander Karski, do pełnienia obowiązków Adjutanta polowego przy Jenerale Lejtnancie de Richter 1m, Dowódcy Dywizji Gwardji i Grenadjerów połączonych Korpusu Rezerwowego, nieprzestaiąc liczyć starszeństwa w rzeczonym Pułku. — Umieszczony zostaie. *W Wojsku.* Przykommenderowany do Pułku 3go Strzelców pieszych, Maior Jakób Kieszkowski, z przeznaczeniem na Kommendanta Poczt wymiany zbiegów od strony starych Pruss. — Otrzymuią Urlopy. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Podporucznik Wrzosek, na dni 24, w Gubernię Grodzieńską i Obwód Białostocki. *W Jeździe.* W Pułku 2m Ułanów, Podporucznik Rawene, na miesiąc 1, w Obwód Białostocki. — Wykreśleni zostaią z kontrol. *W Piechocie.* W Pułku 2m Strzelców pieszych, Porucznik Piotr Dunin, zmarły w d. 6 Marca (22 Lutego) r. b. W Pułku 4m Strzelców pieszych, Kapitan Jan Kosiński, zmarły w dniu 7 Marca (23 Lutego r. b. *W Korpusie Inwalidów i Weteranów.* Podporucznik Weteranów Piotr Papiński, zmarły w dniu 11 Marca (27 Lutego)

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego, Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Wjazd pierwszy do *Warszawy* Najiaśniejszego Cesarza ALEXANDRA I. iako *Króla Polskiego*, w dniu 12 Listopada 1815, i przyięcie Monarchy przy bramie tryumfalnej w miejscu gdzie dziś iest Kościół S. *Alexandra*, Rycina z wizerunkiem oraz kilkunastu tysięcy mieszkańców *Warszawy*, litografowana przez *L. Horwarta* podług obrazu *Warena*, ofiarowana J. C. M. Cesarzewiczowi Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, wyszła świeżo, nabyć iej można za zł: 10 u *Dal Trozza*, *Brzeziny* i *Gliksberga.*

Na liczne odezwy z prowincji, Redakcja *Piasta* ma honor odpowiedzieć, iż wskutku układu z Wysoką Dyrekcją Poczt w Królestwie Polskiem, wszystkie exemplarze Pamiętnika Technologicznego *Piast* na pocztamtach i expedycjach pocztowych zaprenumerowane, oddaie Redakcja do głównego bióra expedycji poczt w Warszawie; wszelkie zatem zażalenia o spóźnienie, raczą Szanowni Prenumeratorowie wprost do Dyrekcji Jener: Poczt w Warszawie przesłać. Prenumerata na toż dzieło, przyjmuie się na wszystkich expedycjach pocztowych w tejże cenie iak dotąd, lecz tylko kwartalnie pobierana będzie, to iest po zł: 7 wraz z pocztą za 3 tomy. Po upłynieniu kwartału tom każdy zł: 3 kosztować będzie.

We Srodę dnia 25 b. m. danym będzie w Resursie Kupieckiej *Obiad.*

Dalgetty Rycerz naiemny; romans history-

czny *Walter Skotta*, 2 tomy zł: 9. — *Rady dobrej Matce która pragnie usposobić swych synów do wychowania dobrego i wyższego oświecenia*, przez J. *Bychowca*, zło: 1 gro: 15, w Księgarni *Węckiego*.

Najmodniejsze ubranie głowy Damskiej składa się z toku blondynowego ozdobionego 2ma piórami rajskiego ptaka, od lewej skroni spada prawie aż do kolan blondynowy *Woal* (zasłona) którym się iednak Damy niezasłaniaią. (Piór Rajskiego Ptaka nabyć można u P. *Dabas* na Krakowskiem Przedmieściu.) Kolor najmodniejszy z początkiem teraźniejszej wiosny, iest błękitny. Rękawy u sukien linowe powinny być bardzo buchciaste. Garnirowania u dołu iedynie składaią się z liści takiegoż koloru iak suknia.— Modni Kawalerowie noszą Kamizelki białe, pikowe lub aksamitne maiące tylko od dołu 4 guziki, ostatni z dołu i pierwszy z góry nie zapinaią się, całe piersi są szeroko otwarte, Koszula gęsto fałdowana, bez gorsu, zapięta na 3 złote szpilki, Chustka na szyi szeroko zawiązana. Lokaie *Dam* powinni mieć *Wąsiki*, a Mężczyzna są bez wąsików. Dziś zimna stopni 5.

Ulubiony Wiedeński Walc zwany *zwodzący Lendler* (Vechsier Ländler) ułożony na Pjanoforte przez J. A. *Żack*, wyszedł w litografji *Dąbrowskiego*. Cena zł: 1.

Wdowa z sześciorgiem drobnych Dzieci, niedawno iadąc w nocy saniami w *Krakowskiem*, miała przypadek wywrócić się w pośród zaspów śniegu. Zebrawszy rzeczy i dzieci, ruszyła dalej, lecz zaledwie parę staj uiechała, spostrzega z przestrachem iż iej brakuie najmłodszego Dziecka. Wraca czem prędzej na miejsce nieszczęśliwego przypadku. Lecz cóż widzi! okropne nieszczęście! krew i szczątki swego Dziecka, które zostało pastwą drapieżnego zwierza!

Z Petersburga 10 Marca. (Z D. P.)

Korpusu Litewskiego Polową Prowiancką Kommissją zarządzaiący V Klassy *Skribicki*, podwyższony do Klassy IV.—Wojsko Rossyjskie będące w zaiętych powiatach Tureckich w *Azji* doznaie spokojności, chociaż w sąsiedzkich powiatach Turcy sposobią się do wojny. Pokolenia prawie dzikich *Sesgow* oświadczyły że wspólnie z wojskiem Rossyjskiem chcą walczyć przeciw Turkom.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Król *Bawarki* ma zostać w *Rzymie* dopóki nowy Papież nie będzie obrany. — W *Amersford* w Niderlan: niedawno umarł obywatel *Keeter* maiąc lat 107, zostawiwszy 106 letnią wdowę. — W *Tulonie* spodziewaią się wkrótce Pułkownika *Fabjego*. Tameczni mieszkańcy narzekaią, że rząd Francu: płaci co miesiąc 250,000 fr. na organizacją milicji Greckiej w *Morei*. — Donoszą z *Palermo*, że do d. 14 z.m. śnieg padał przez 11 dni ciągle w tem mieście i iego okolicy.

W prowincjach Węgierskich leżących blisko granicy Tureckiej znacznie drożeie bydło, oraz wełna, skóry i t. p.— Słychać że Infant Hiszp: *Don Sebestjan* Syn Xiężny *Bejry*, ma się zaślubić z Królewną Neapolitańską.—Marszałek *Mezon* ma wkrótce wrócić z *Grecji* do *Francji*. Jenerał Grecki *Kolokotroni* znajduie się teraz przy sztabie głównym tego Marszałka w *Modonie*,

Potwierdza się że oddział wojska Greckiego będący pod dowództwem Jenerała *Church* odebrał Turkom miasto *Koznicę*. Turcy bronili się walecznie, lecz nakoniec ulegli widząc że został zabity ich Dowódca. Przez to szczęśliwe zdarzenie ocalało 2000 Chrześcjan których barbarzyńcy już mieli wymordować. — W *Bawarji* maią być wybiiane pieniądze

z wyobrażeniem znakomitych wydarzeń w tym kraiu; iuż wybiiaią talary z wizerunkiem teraźniejszego Króla zaprzysięgaiącego Konstytucją.—Na ukończenie drogi pod rzeką *Tamizą* w *Londynie* ieszcze trzeba 10 miljonów zł: pol:—We wszystkich miastach fabrycznych w *Anglji*, fabrykanci narzekaią na bardzo mały odbyt a osobliwie towarów bawełnianych.—Lord *Kochran* iuż iest w *Paryżu*.

Sławne Papugi. Te ozdobne naśladowniczki głosu i iestów człowieka, w *ornitologji* bardzo liczną familją składaią, a każdy ich gatunek odznacza się taką wspaniałością, obfitością i rozmaitością kolorów, że niepodobieństwem byłoby ustopniować ie przyzwoicie. Naywiększe Papugi zwane *Arami*, maią wprawdzie zupełną świetność kolorów, lecz rzadko ie w Europie chowaią, bo są zbyt dużemi ptakami i nie uczą się gadać. Równie niepoiętne są Papugi czubate, inaczej *Kakadu* zwane, z tem wszystkiem widziano 2 takie w r. 1775 na placu S. *Germana* w *Paryżu* do tego stopnia wyćwiczone, iż na rozkaz swoiego Pana, witały przechodzących schylaniem głowy, na każde uczynione im zapytanie odpowiadały migami, wskazywały liczbę obecnych osób, godziny i kolory sukien. Najpoiętniejsze iednak są właściwe Papugi. Pewny podeszły Majtek nabywszy młodą Papugę w *Gwinei*, wyuczył ią gadać, a potem w *Europie* przedał ią młodej Panience. Dziwiła swoią poiętnością właścicielkę, przy nowych iednakże lekcjach, niezapomniała i dawnych. Nic niebyło zabawniejszego, iak słyszeć ią przechodzącą od cienkiego i miłego głosu, do ostrych i grubych tonów majtka. Jnna Papuga zestarzawszy się się ze swoim Panem i dzieląc z nim niedołęstwo podeszłego wieku, tak się nasłuchała tych wyrazów *och! biada choremu*, że gdy kto rzekł do niej, *cóż to ci Papużko?* odpowiadała natychmiast z westchnieniem, *och! biada choremu*, i kładła się przy kominku, naśladuiąc Pana swoiego. Ale iedna z takichże Papug, na którą gdy zawołano, *śmiej się Papużko, śmiej się!* śmiała się do rozpuku, a po nieiakiej chwili z znajzimniejszą krwią dodawała: *och! iaki głupi co mi się śmiać kazał. Henryk VIII Król Angielski* miał ieszcze godniejszą podziwienia Papugę. Wpadła ona pewnego razu w *Tamizę*. Sądziłby kto że tonie? bynajmniej; wrzeszcząc przeraźliwie, woła czołen na ratunek. Zdawałoby się to rzeczą niepodobną, lecz łatwo się domyśleć, że często bywaiąc nad rzeką, słyszała głos wołaiących o czołna. *Labori* Koniuszy dawnego Xcia *de la Rosz*: tak dokładnie wyuczył Papugę odpowiedzi na różne pytania, że więcej niż kwadras można było z nią rozmawiać, a naywięcej słosowne odpowiedzi odbierać. *Skeliger* widział Papugę, która tańcząc po *Sabaudzku* powtarzała oraz śpiewki u tego ludu używane. *Buffon* przytacza zapewne tę samą, dodaiąc że pewny Kardynał w *Rzymie* 100 szkudów za nią zapłacił. Przykład, który przytacza *Debomar*, dowodzi ieszcze wyższej poiętności tych ptaków. Pewna Dama miała w swoim pokoiu Papugę; zacząwszy raz powtarzać niektóre arje z *Serva Padrona*, iuż wykonała preludjum na arfie, gdy w tem słyszy akompanjament z całą delikatnością tonów, giętkością i precyzją śpiewu tak nadzwyczajną, iż była pewną, że inna osoba śpiewać umieiąca, ią wyręcza. Lecz bynajmniej, bo to była iej Papuga, która od dawna słysząc swoią Panią śpiewaiącą, chciała naostatek i sama własne skłonności do śpiewu udowodnić. Małe Papugi zwane po francuzku *Perruche*, nie tyle iuż są poiętne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Klicki Jenerał, Katerla Maior, Gilitowski Kapitan, Szczypiński Jgnacy Ob:, Kwiatkowska Sędzina, Kruszewski Beromjusz Ob:, Wodzyński Michał i Tomasz Ob:, Kostecki Jan Ob:, Polewski Sędzia, Rohr Stani: Ob:, Jezierski Kon: Ob:, Przygocki Jgnacy Ob:, Sikorski Tomasz Ob:, Kowalski Szymon Ob:, Kwiatkowski Piotr Ob:, Mieszkowski Ka:

DONIESIENIA.

JEZIORO RYBOŁOWNE ciągnące się między Pragą i Saską Kępą, iest z wolnej ręki do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. oczem dalszą wiadomość powziąść można przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim u Szwajcara, gdzie także dowiedzieć się można o znajduiącym się do sprzedania iednym Tryku prawdziwym z Merynosów Zagranicznych,

Na nadchodzące Swięta Wielkanocne dostać można MĄKI Marymontskiej najprzedniejszej z dwóch letniej zdrowej Przenicy w Sklepie pod Nr 784 przy ulicy Elektoralnej u Młynarza Fr: Reslera.

Przed nieiakim czasem zgubiono 21 arkuszy rękopismu pod tytułem *Obraz wojska Francuzkiego*, tłumaczone z dzieła francuzkiego Jenerała Foy. Kto odda do Drukarni Kurjera odbierze nagrodę.

Podpisany potrzebuie Kotła czyli Garka miedzianego wielkości 26 Beczek trzymaiącego; oraz ma Młyn do wydzierżawienia przy ulicy Tamka Nr 2871, wczym tak co do iednego iako i drugiego informować się można w domu Nr 1824 przy ulicy Koźlej u *Kazimierza Naimskiego.*

Osoba ukwalifikowana, opatrzona świadectwem, życzy objąć obowiązek Murgrabiego. Wiadomość pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej u Krawca Ziunickiego tamże mieszkaiącego.

Pewna Osoba przechodząc d. 20 m. b. kilka ulic tu w Warszawie, zgubiła CHUSTKĘ czarną francuzką ze szlakami, uprasza się więc łaskawego znalazcy o oddanie iej pod Nr 1864 przy ulicy Wójtowskiej na dole po prawej stronie, za nagrodą.

Bartłomiej Hell z Uderns w Tyrollu przybędzie z partją Bydła Tyrolskiego, Szwajcarskiego i trzodą Merynosów; bliższa wiadomość i obstalunki przyjmuią się w handlu Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 557.

BILLARD w dobrym Stanie, z wszelkiemi rekwizytami do niego należącemi iest do sprzedania; dowiedzieć się można pod Nr 489 przy ulicy Długiej.

Przy ulicy Twardej pod Nr 1216 OGRÓD z KRĘGALNIĄ owocowem Drzewem i Gruntem wraz 4, Stancje, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia od Wielkiej Nocy do naięcia. Kto sobie życzy naiąć na Szynk lub też na iaką Fabrykę bo są Stancje dość obszerne, uda się do Właściciela Paprockiego w Ratuszu Głów: mieszkaiącego, tam informacją najmu odbierze.

Niżej podpisany ostrzega Prześ: Publiczność, a mianowicie Handluiących, ażeby dwóch WEXLI pod datą 10 b. m. i r. pierwszy na złp: 2,486 gr: 17, drugi na złp: 2,377 gr: 14, przezemnie wydanych, na Osobę Samuela Veill wystawionych, nikt nie nabywał, gdyż za takowe Wexle żadnej waluty nie otrzymałem, wydanie albowiem takowych nastąpiło wskutek umowy o 3 Beczek Kawy, a której podpisany nieotrzymał, na co ma dowody, i o co nawet prawne poszukiwania czynić będzie.—

Schmul Jakób Hussbrunn.

Odwołuiąc się do ogłoszenia mego w miesiącu Listopadzie r. z. w Kurjerze, mam zaszczyt Prześwietnej Publiczności donieść, iż dla dogodności lepszej Damom do mnie przybywaiącym, przeniosłam moie mieszkanie z 2go piętra na dół, po lewej ręce wchodząc do sieni. Nieomieszkam więc polecić się łaskawym względom oświadczaiąc oraz, iż nietylko farbuie najdokładniej i każdemu do gustu, ale nawet i piorę wszelkiego gatunku Chustki i plamy wszelkie wywabiam, mieszkam w domu Nr 2675, ulica Bednarska. — *J. Penner.*

Onegdaj zgubiono 3 KLUCZYKI od biórka, na żelaznem kółku. Oddawca w Drukarni Kurjera odbierze nadgrodę.

MASŁA świeżego nie solonego, funtową osełkę, dostać można za złoty 1 za Żelazną Bramą w domu Janasza Nr 959 pytać się do Jana Stróża.

W Dominjum Ołtarzewie 2, mili od Warszawy przy Stacji i Trakcie Pocztowym Kaliskim, z przeszłorocznego sprzętu (oczem się na miejscu przekonać można) dostanie świeżego i czystego nasienia czerwonej KONICZYNY, garniec po zł. 10.

Dnia wczorajszego o godzinie 11 rano, wyszła z Dziedzińca Officyn Placu Saskiego KROWA maści czerwonej, maiąca odmianę białą na głowie, zabłąkała się w mieście, przeto gdzieby takową znaleziono uprasza się o odprowadzenie do Murgrabiego Pałacu Saskiego, za co obiecuie się nagroda.

TEATR. Jutro Koncert młodego *Krogulskiego*, poprzedzi wznowiona Komedja *Nasz Józio.*